

PRM. 169/3

169/3

Stowarzyszenie Techników Polskich
1945

ZESKANOWANE 01.03.2005 N,

PRM. 169/3

PRM. 169/3

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH - 1945

l.p.	data	t r e ś ć	uwagi
1.	20.XII.1944	Korespondencja na temat intensyfikacji wyższych studiów technicznych.	L.dz. 2900/XXI/44 /12 stron/
2.	4.I.1945	Charakterystyka działalności Stowarzyszenia Techników Polskich w W.Br.	VIIIa/45 /2 strony/
3.	8.I.1945	M.W.R.i O.P. do Premiera T.Arciszewskiego - pismo na temat zwolnień na wyższe studia techniczne.	147/VIIIa/45 /1 str./
4.	8.I.1945	Tekst przemówienia Premiera wygłoszonego na Walnym Zgromadzeniu St.Tech.Pol. w W.Br. w dn. 7.I.	122/VIIIa/45 /str.4./
5.	21.II.1945	St.Tech.Pol. do Premiera - odpis memoriału złożonego Prezydentowi R.P. w sprawie organizacji i użycia techników w siłach zbrojnych.	11 stron
6.	27.II.1945	Sekcja Rolna St.Tech.Pol.do Min.Kwapińskiego - pismo w związku z projektem utworzenia Osrodka Nauczania Rolniczego.	1 strona
7.	10.III.1945	Notatka dr. T. Wąsowicza dla Premiera dot. organizacji Osrodka Nauczania Rolniczego.	3 strony
8.	10.III.1945	Sekcja Rolna Stow.Tech.Pol. do Premiera w spr. j/w.	9 stron
9.	23.III.1945	Odpis depezy Oddz.Szkolnego Stow.Tech.Pol. do Premiera.	2 strony

- Stomanyrenie Technikon Tobshch. - 169/3.
1. 20. X. 44 Korespondenya na Temat intenzifikatsii spryazhki studiiu Technichesk. 2900/XXI/44
 2. 4. I. 45 Charakteristika obrazovaniia Stomanyrenie Technikon Tobshch. v Nizhnii Bityanii. VIII
 3. 4. I. 45 Spr. W.R. i O.P. do Premiera, - pis'mo na Temat reshenii na myshne studiiu technichesk. 147/VIIIa/45.
 4. 8. I. 45 Telet preuvoshenie Premiera, vyboronogo na Kolymu (promyshlenn. ston. Technikon Tobshch. v N. Bityanii, v ch. I. I. 122/VIIIa/45 (2 ko pul oraz. 1944)
 5. 21. II. 45 Ston. Techn. Tobshch. do Premiera - odpis memoranda, dorozhogo Prezidentom R. P. 2115/VIIIa/45 (spravka organov zvezi i univ. tech. 2 ko pul oraz. 1944)
 6. 27. II. 45 Selija Polua ston. Technikon Tobshch. do ch. W. Krapinskogo - pis'mo v moshku v proektu utrovenia Dirodne Staucaniia Polniwego. 233/VIIIa/45 (spravka z Bityanii)
 7. 10. III. 45 Otatshie dra. T. W. omnie oba Premiera, dotyazhe organizatsii Dirodne Staucaniia Polniwego. 1250/VIIIa/45.
 8. 10. III. 45 Selija Polua do Premiera, - v spramie jale myrej. 2308/VIIIa/45
 9. 23. III. 45 Odpis chesny Dohodshu Shochiwegu ston. Techn. Tobshch. do Premiera. 1398/VIIIa/45.

PRM 169 / 3

1.

20. XII. 1944.

L. dz. 2900/XII/44.

III a / 44
Kochanek

Do
 PANA MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
 w m i e j s c u.

Nawiązując do pisma Stowarzyszenia Techników Polskich
 w W. Brytanii z dn. 14-go b.m. L. dz. AZ/2755, przesłanego Panu
 Prezesowi Rady Ministrów w sprawie gospodarki elementem ludzkim,
 a skierowanego również do Pana Ministra, Prezydium pozwala sobie
 prosić Pana Ministra o łaskawe powiadomienie o stanowisku Mi-
 nisterstwa Oświaty wobec postulatów Stowarzyszenia Techników.

2015/XI

PODSEKRETARZ STANU
 S. STANISŁAWSKI.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii
ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

PRM

S. dz. 2900 / 70
169 / 3 / XXI / 44

1

18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

L.dz. AZ/ 2755

14.XII. 19 44.

Pan Prezes Rady Ministrów,
T. Arciszewski,
Londyn.

2

Pismem z dn. 28.X.br. zwrócił się Zarząd Stowarzyszenia Techników w W. Brytanii do Pana Premiera St. Mikołajczyka z prośbą o zrewidowanie polityki Rządu R.P. w sprawie gospodarki elementem ludzkim i o spowodowanie intensyfikacji studiów technicznych.

Powyższy list wywołał reakcję Ministra O.N. który w piśmie do Pana Premiera z dnia 6.XI. stara się zbić przytoczone przez nas żądania.

Ponieważ dotychczas nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze pismo, pozwalamy sobie przesłać przy niniejszym Panu Premierowi odpisy tych pism i wyjaśnić że przytoczone przez Ministra O.N. argumenty wcale dla nas nie są przekonujące z następujących powodów:

a/ Rozpoczynanie studiów w 6-tym roku wojny i my uważamy za bardzo spóźnione, temniemniej, za celowe. Ten sam argument przytaczają władze wojskowe od 4 lat co w rezultacie doprowadziło do tak znikomych wyników w ilości uzyskanych dyplomów.

b/ Nie podzielamy poglądu Ministra O.N. że odkomenderowanie na studia jest pewnego rodzaju przywilejem, ponieważ na tle dzisiejszych zniszczeń "sił fachowych" studia w naszym pojęciu powinny być traktowane nie jako przywilej ale jako

Sprawa o studium
z Min. Obr. - porozumienie 1.
z p. min. Feliksowicz 19. XII 44.

przesłać do Pana Premiera
na kadrze techników

PRM 169/3.

1

- 2 -

obowiązek obywatelski na równi z służbą wojskową. Chcielibyśmy wyjaśnić, że akcję przygotowywania do przyszłego życia zawodowego na szczeblu akademickim można tylko prowadzić przez odkomenderowanie na studia uniwersyteckie, natomiast na szczeblu średnim i niższym można było prowadzić w Armii Polskiej w formie dokształcenia podczas 4 letniego pobytu w Szkocji. Niestety Wojsko nie może się wykazać wielkim dorobkiem w tym kierunku, najlepszym tego dowodem jest znikoma ilość matur uzyskana w Wojsku.

3

c/ Co do rekrutacji w Szwajcarii to zaznaczamy że na 174 studentów nauk technicznych w bieżącym roku ma zdać dyplomy 44 studentów. Pozostała zatem ilość 120 studentów w rozumieniu Ministra O.N. ma przerwać studia i pójść do wojska, ponieważ powinna była skończyć studia w czasie 4 letniego internowania.

O ile dobrze jesteście poinformowani to ustosunkowanie się naszych władz wojskowych w początkowym okresie nie wpłynęło na korzystne ułożenie się warunków kształcenia w Szwajcarii. Jeśli dodamy do tego początkowe trudności językowe i warunki internowania to łatwo zrozumiemy niemożliwość ukończenia studii w ciągu 3 lat. Pierwszy bowiem rok stracony został bezpowrotnie na akcję organizacyjną. Ustosunkowanie się zatem Ministra O.N. do powyższego zagadnienia jest dla nas nie zrozumiałe i świadczące o małym zrozumieniu zagadnień przyszłościowych.

Te same zastrzeżenia które mamy co do rekrutacji studentów w Szwajcarii odnoszą się do studentów we Francji.

./.

PRM 169/3

1

- 3 -

d/ Dla zobrazowania stanu studentów technicznych podajemy kilka cyfr, które wykazują nikły dorobek na terenie W.Brytanii w stosunku do Szwajcarii.


	W.Brytania	Szwajcaria
Ilość studentów na studiach technicznych:	280	174
Ilość uzyskanych dyplomów:	49	64

4

e/ W dotychczasowej praktyce odkomendorowania na studia nie ma racjonalnego planu, a panuje przypadkowość czego najlepszym dowodem jest dysproporcja ilości studentów na poszczególnych wydziałach technicznych. Należy zatem powołać komisję dla spraw studiów, która zajęłaby się zewidencjonowaniem studentów i maturzystów, weryfikacją, kierowaniem na studia wdg. ustalonego planu zapotrzebowania, kontrolą studiów i administracją funduszy stypendialnych.

Zwracamy się zatem do Pana Premiera z prośbą o przychylne ustosunkowanie do naszych postulatów i o wyznaczenie audjencji na której delegacja Zarządu Stowarzyszenia chciałaby przedstawić Panu Premierowi punkt widzenia Stowarzyszenia na zagadnienie gospodarki elementem ludzkim.

Z poważaniem


 F. OLSZAK
 Prezes

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii
ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

PRM 169/3.
O D P I S.

18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

Ldz. PWC/

28.X. 19 44.

Pan Prezes
Rady Ministrów,
St. Mikołajczyk,
Londyn.

5

Walne Zebrania Stowarzyszenia Techników wielokrotnie zwracały się do Władz Państwowych o właściwe wykorzystanie ludzi znajdujących się poza granicami Polski a przede wszystkim o skierowanie młodzieży na studia akademickie.

Postulaty nasze tylko częściowo zostały uwzględnione w odniesieniu do studentów, pominięte zostały jednak całkowicie o ile chodzi o maturzystów.

Ten stan rzeczy dyktowany był może potrzebami wojska, którego wymagania w pierwszym rządzie starano się zaspokoić.

Obecnie jednak, dzięki napływowi dużej ilości młodzieży z krajów uwolnionych, można i należy pomyśleć o nie mniej ważnym zagadnieniu jakim jest sprawa przygotowania zastępu ludzi, którzy mają uzupełnić wielkie straty polskiej inteligencji.

Ważność tego problemu powiększyła się jeszcze bardziej po katastrofie Warszawy.

W związku z powyższym zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o zrewidowanie polityki Rządu R.P. w sprawie gospodarki elementem ludzkim i przychylnie uwzględnienie niżej podanych postulatów :

./.

PRM 169/3.

1

1. Wszyscy studenci i maturzyści znajdujący się na terenie W. Brytanii i Środkowego Wschodu powinni być w miarę posiadanych kwalifikacji skierowani na studia.
2. Polska młodzież studiująca w Francji nie powinna być powołana do wojska polskiego. Ci którzy nie studiują a mają wymagane dane winni być skierowani na studia. 6
3. Na wypadek wyjścia ze Szwajcarii Dywizji /internowanej/ cała młodzież studiująca powinna pozostać na miejscu aż do ukończenia studiów.
4. Celem przygotowania personelu naukowego dla polskich uczelni wyższych i instytutów badawczych, należy umożliwić kandydatom posiadającym odpowiednie kwalifikacje, przygotowywanie się do przyszłego zawodu.
5. Rząd R.P. powinien opracować plan, uzgodniony z poszczególnymi państwami, zapewniający studentom kontynuowanie studiów, aż do uzyskania dyplomów.
6. Należy powołać komisję dla spraw studiów, która między innymi zajęła by się ewidencją, weryfikacją, kierowaniem na studia w/g. ustalonego planu zapotrzebowania, kontrolą studiów i administracją funduszy stypendialnych.

Znając ustosunkowanie się Pana Premiera do zagadnień szkoleniowych, wyrażamy przekonanie że Pan Premier zechce wyżej powiedzianemu poświęcić swą uwagę, my zaś ze swej strony ofiarujemy gotowość jaknajdalej idącej pomocy.

Z poważaniem
Za Zarząd

F. OLSZAK
Prezes

PRM

169/3.

1

O D P I S

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
BIURO OGOLNO-ORGANIZACYJNE

L.dz.14062/AR/44.

Londyn, dnia 6 listopada 1944 r.

PAN PREZES RADY MINISTROW
L o n d y n.

Sprawa studiów.

Nawiązując do pisma Stowarzyszenia Techników Polskich w W. Brytanii skierowanego do Pana Premiera, którego odpis otrzymałem - uważam za swój obowiązek zakomunikować, że z punktu widzenia potrzeb Wojska postulaty Stow. Techników uważam za zadaleko idące.

Kryzys stanów w Siłach Zbrojnych aczkolwiek złagodniał w ostatnich miesiącach, to jednak właśnie podwyższenie stanów spowodowało konieczność powiększenia kadr i wykazało brak elementu nadającego się do funkcji instruktorskich.

Nie uważam za celowe, by obecnie w 6-tym roku wojny forsować rozpoczynanie studiów uniwersyteckich dla tych, którzy ukończyli jedynie średnią szkołę. Jest to raczej wyjątkowy przywilej, z którego korzystać mogą jedynie powracający z pola walki.

Byłoby krzywdzącym dla żołnierzy oddziałów liniowych, gdyby Ci, którzy pozostali na terenie W. Brytanii - kształcili się na koszt Państwa i Wojska, a zawsze ci sami ponosili największe ofiary dla Kraju.

Nie uważałbym również za słuszne wyciąganie z Wojska dla nauki całego elementu mogącego się kształcić, gdyż słusznie spotkaliśmy się z zarzutem, że tylko "inteligent" ma prawo do kształcenia się i przygotowania do przyszłego życia zawodowego. Te same prawa i potrzeby odnoszą się do rzemieślników, rolników, kupców i t.d., Niestety jednak sytuacja nie pozwala na ogolenie Wojska z całego młodego elementu, który winien stanowić jego trzon.

Tem mniej mógłbym się zgodzić z wnioskiem nie powoływania do Wojska młodzieży pozostającej we Francji, która nie znalazła dotąd dróg dostania się do "ojska. Żołnierze zaś przebywający w Szwajcarii mieli przez przeszło 4 lata dość czasu, by o ile tego szczerze pragnęli - studia ukończyć.

./.

PRM 169/3.

1

Sprawę studiów młodzieży traktuję jaknajliberalniej działając zresztą w ścisłym porozumieniu z Panem Ministrem Wyzn.Rel.i Ośw.Publ.

Szczególnie liberalnie traktuję studentów medycyny i techników.

Ostatnio powołałem do życia specjalną Komisję, która zajęć się ma sprawą właściwego użycia ich. Uważam jednak, że pierwszym i najważniejszym obowiązkiem naszej młodzieży jest w obecnej chwili: służba wojskowa.

8

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

/-/ K U K I E L
Gen. Dyw.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii
ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

L.dz. PWC/2255

PRM
L. dr. 2144 / XXI / 44
169/3
18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

22/IX 1944.

Pan Premier R.P.
Stanisław Mikołajczyk
London.

ale

9


Przy niniejszym pozwalamy sobie przesłać wniosek uchwalony na ostatnim zjeździe Sekcji Architektonicznej i Inż. Buđ. Stow. T. P. w sprawie powstania Ministerstwa Robót Publicznych.

Do argumentów przytoczonych w samym wniosku, dodajemy ze swej strony, iż wielka ilość robót inwestycyjnych jakie będziemy mieli wykonać po obecnej wojnie, szybkość ich wykonania oraz należyta kontrola w ramach ogólnego państwowego planu, usprawiedliwia żądanie osobnego organu na szczeblu ministerialnym.

Zaznaczamy równocześnie, iż konieczność powstania Min. Robót Publicznych w Polsce powojennej uwzględniana jest przez czynniki gospodarcze działające w kraju.

Postulat ten winien być brany pod uwagę przy obecnych pracach Ministerstwa P. i H. oraz Odbudowy Administracji.

Z poważaniem
Za Zarząd


F. Olszak
Prezes

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

L.dz.

19

Załącznik do listu Stow.T.P. z dn.22.IX.44r.

10

Zebrane na trzecim dorocznym Walnym Zjeździe Sekcje Stow. Techn. Polskich w W.Br. - S.A.R.P. i Sekcja Inż.-Bud. - powzięły jednomyślnie następującą uchwałę :

"Działalność techniczna będzie stanowiła w odrodzonej Polsce przez wiele lat główny motor odbudowy gospodarczej.

Tylko najwyższy wysiłek Władz Państwowych i świata technicznego może zapewnić osiągnięcie zamierzonych celów. Pozostawienie spraw techniki w rozbiciu funkcyjnym i administracyjnym jak to miało miejsce dotąd, rokuje jaknajgorsze horoskopy dla sprawności realizacji planu gospodarczego.

Zjazd wyraża pogląd, że powołanie do życia już obecnie na emigracji - Ministerstwa Robót Publicznych jest nieuchronną koniecznością. Ministerstwo to winno stać się ramieniem wykonawczym planu gospodarczego w zakresie odbudowy i robót publicznych.

Zjazd zobowiązuje Zarząd przedstawić w porozumieniu z Zarządem Gł. St. Techników powyższy pogląd z podkreśleniem wagi i pilności zagednienia - Panu Premierowi, Panu Wice-Premierowi, panu Ministrowi Skarbu, Panu Ministrowi Odbudowy Administracji, oraz Radzie Narodowej.

Wniosek nakłada na Zarząd obu Sekcji obowiązek przedstawienia w porozumieniu z Zarządem Głównym S.T.P. poglądu w nim zawartego Premierowi, Ministrom i Radzie Narodowej."

L.dz.2015/XXI/44.

PRM 169 / 3, 7.X.44.

1

Z polecenia Pana Premiera potwierdzam z serdecznym
podziękowaniem odbiór książki, p.t. "Zjazd Motoryzacyjny",
wydanej staraniem Stowarzyszenia Techników Polskich w
Wielkiej Brytanii.

Stowarzyszenie Techników
Polskich w W. Brytanii,
Seksja Motoryzacyjna,
na ręce p. Przewodniczącego
Henryka Krasunia,
w Londynie.

SEKRETARZ


T. Kazur

11

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
W W. BRYT.

PRM 169/3.

1

SEKCJA MOTORYZACYJNA
61, Stanhope Gdns., S.W.7

Londyn, dn. 3/9 1944.

Pan

Prezes Rady Ministrów R.P.

w Londynie

12

Panie Premierze,

Przy niniejszym pozwalamy sobie przesłać
Panu Premierowi egzemplarz Wydawnictwa Zjazdu Motoryzacyj-
nego.

Z poważaniem,

Za Zarząd Sekcji:

Sekretarz

/Tadeusz Trębicki/

Przewodniczący

/Henryk Krasuń/

1 zał.

podkreślenie
i B helzy

1. *Ala*

PRM 169/3

III a 2.
Stow. Techniki

Charakterystyka działalności Stowarzyszenia
Techników Polskich w Wielkiej Brytanii /skożono Prezesowi
Rady Ministrów w dniu 4.I.1945r./

Str. 13

S.T.P. kończy w dniu 6-go stycznia 1945r. pięcioletni okres swego istnienia i działalności w W.Brytanii.

1/ W początkowym okresie swego istnienia działalność S.T.P. koncentrowała się głównie na zagadnieniu zatrudnienia napływających setkami inżynierów i techników, zwłaszcza po załamaniu się Francji. Problem ten, przedstawiający w tym czasie wielkie trudności, rozwiązano pomyślnie i w chwili obecnej nie ma bezrobotnych techników polskich.

2/ Po pokonaniu początkowych trudności następuje szybki rozwój wewnętrznej organizacji Stowarzyszenia, którego zarządy powołują do życia rozmaite sekcje, w zależności od specjalności fachowych.

3/ Zarząd Główny S.T.P. poświęcał w tym czasie wiele energii na ewakuację techników polskich z Francji, jak też na przeprowadzenie ewidencji techników polskich, rozrzuconych po całym świecie. Równolegle powstają Stow. Techników Polskich poza W.Brytanią, jak w Kanadzie, USA, w Turcji, Brazylii, zaś po wypadkach rosyjskich - w Teheranie, Palestynie itd.

4/ Po ustabilizowaniu w pewnym stopniu organizacji wewnętrznej, Stowarzyszenie zwraca uwagę na postulaty gospodarcze i występuje do Rządu R.P. z inicjatywami w tym względzie, dotyczącymi m.in. powołania Komisji zaopatrzenia kraju, utworzenia Wydziału Przemysłowego w Min. Przemysłu, Handlu i Żeglugi, Komisji dla planu gospodarczego Polski /dr. Barańskiego/. Zaznaczyć należy, że jakkolwiek postulaty te zostały spełnione, to jednak nie w zupełności po myśli Stowarzyszenia, a realizacja niektórych z nich odbywa się zbyt powoli.

5/ Z kolei S.T.P. zwróciło swą uwagę i wysiłki na utecznienie armii i na uporządkowanie spraw inżynierów i techników, przebywających w wojsku, w większości w stopniu szeregowych. Problemy te nie są jeszcze do chwili obecnej uporządkowane i ich realizacja napotyka na ogromne opory ze strony nierozumiejących tych zagadnień sfer wojskowych. Jako częściowe spełnienie dążeń S.T.P. podać można utworzenie Wojskowego Instytutu Technicznego, w którego Komisji Kwalifikacyjnej zasiadał przedstawiciel S.T.P., utworzenie Oddziału Technicznego Sztabu N.W., Centrum Grup Technicznych itd.

- 2 - PRM 169/3.

2

6/ Szczególną uwagę Stowarzyszenie poświęcało i poświęca sprawom szkoleniowym, spotykając się z wielkim - niestety - brakiem zrozumienia ze strony miarodajnych czynników. Główne opory spotyka się ze strony władz wojskowych /M.O.N./, które stale robią trudności i ~~przez brak~~ uniemożliwiają realizację zasadniczych niejednokrotnie dla spraw szkoleniowych postulatów. Zaznaczyć również należy, że kształcenie techniczne nie znalazło również należytego zrozumienia w Min. Wysz. Rel. i Ośw. Publ. Sprawy te Stowarzyszenie poruszało w ciągu lat w wielu memoriałach, z których ciągle aktualnym jest ostatnio wysłany memoriał do Prezesa Rady Ministrów, odpowiedź na ten memoriał od Ministra Obrony Narodowej oraz pismo Stowarzyszenia do Prezesa Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1944r. W tej ostatniej sprawie Zarząd Główny S.T.P. będzie prosił Pana Premiera o stanowczą interwencję.

14

7/ W ostatnim roku działalności Stowarzyszenia dużo pracy i wysiłków poświęcono zagadnieniom gospodarczo-społecznym. Poraz pierwszy opracowano podstawowe Tezy Gospodarczo-Społeczne, które będą przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia w dniu 7. I. br.

8/ Dużym niepokojem napełniają S.T.P. pociągnięcia odpowiedzialnych czynników, dotyczące przyszłych władz okupacyjnych. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o niezgodniony dotychczas problem przejęcia życia gospodarczego przez zarządy cywilne, czy też wojskowe. Zagadnieniu temu poświęcono memoriał z dnia 1 sierpnia 1944r. skierowany do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Obrony Narodowej. W sprawie tej nie otrzymano niestety dotychczas odpowiedzi i tu również S.T.P. liczy na interwencję i uregulowanie tych spraw przez Pana Premiera.

9/ Wielką troską napawa S.T.P. sprawa techników polskich i rzemieślników na terenach uwalnianych z okupacji niemieckiej. W sprawie tej odbyła się w dniu 15. XI. 1944r. konferencja w M.O.N. przy udziale zainteresowanych ministerstw i S.T.P., na której to konferencji wystąpiło S.T.P. z prośbą o sprowadzenie techników polskich do W. Brytanii, zapewniając dla nich zatrudnienie.

10/ Zorganizowanie pomocy dla techników polskich na terenach Niemiec uważamy za jedno z głównych zadań S.T.P., którym w najbliższej przyszłości należy się zająć. Po ogromnym wyniszczeniu inteligencji w kraju, wielka ilość obywateli polskich przebywających w Niemczech stanowi ostatni poważny rezerwuwar ludzki. W sprawie tej S.T.P. zwróci się w swoim czasie do Pana Premiera.

Powyższa charakterystyka, obejmująca kilka zasadniczych informacji, nie wyczerpuje oczywiście całości kształtu działalności Stowarzyszenia. Biuletyn Nr. 22., wydany przez S.T.P. jako numer zawierający sprawozdanie roczne z działalności za rok 1944, podaje szczegółowe dane.

PRM
 MINISTERSTWO WYZNAŃ RELIGIJNYCH
 I OŚWIĘCENIA PUBLICZNEGO
 ul. Sił Zbrojnych 21, Warszawa, S. 001
 tel. Sił Zbrojnych 21-21

DNIA 8.I.45 No 147/IIIa/45
 Londyn, dnia 4.I.1945 r.
 L.dz... 191/XI
 JH/IS
 Sw. Techn.
 3.

169/3

W odpowiedzi na pismo
 Prezydium Rady Ministrów L.2900/XXI/44.

Do

15

Pana Prezesa Rady Ministrów

TOMASZA ARCISZEWSKIEGO

W związku z pismem Stowarzyszenia Techników Polskich z dnia 14.XII. i pismem Ministra Obrony Narodowej z dnia 6.XI. u.r. Ministerstwo W.R. i O.P. w następujący sposób określa swoje stanowisko, w sprawie zwalniania na studia wyższe techniczne:

1. Ministerstwo W.R. i O.P. podziela pogląd Zarządu Stowarzyszenia Techników, że zmieniony stan liczebny naszych Sił Zbrojnych w tej chwili powinien skłonić władzę wojskową do bardziej liberalnego traktowania sprawy zwolnień na studia akademickie.
2. Ministerstwo uważa, że pierwszeństwo w otrzymywaniu zwolnień na studia winni mieć przede wszystkim ci kandydaci, którzy rozpoczęli wyższe studia techniczne przed rokiem 1939 w Polsce, a którym wojna uniemożliwiła kontynuowania studiów. Żołnierze i oficerowie należący do tej kategorii, którzy przebywają zarówno w Wielkiej Brytanii, jak na Bliskim Wschodzie i we Włoszech winni mieć pierwszeństwo. Ministerstwo pragnie przy tym zauważyć, że o ile centralne władze wojskowe w Wielkiej Brytanii okazują pełne zrozumienie dla sprawy odkomenderowania na studia akademickie, o tyle zrozumienie ważności tego zagadnienia nie znalazło dotychczas wyrazu w zarządzeniach Dowódcy II Korpusu we Włoszech gen. Andersa i dowódców na Bliskim Wschodzie. Zmiana w tym zakresie na terenie Włoch i Bliskiego Wschodu jest postulatem nagłym.
3. Co do maturzystów Ministerstwo w zasadzie podziela pogląd Ministerstwa Obrony Narodowej, że zwolnienie wszystkich maturzystów na studia przedstawiałoby bardzo wielkie trudności. Dlatego Ministerstwo, uważa, że w tym zakresie - zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej z 27 lipca L.8615/A.2/44, pierwszeństwo winni mieć maturzyści ranni, względnie tacy, którzy wzięli już udział w akcji bojowej.
4. Ministerstwo uważa, że odkomenderowani na studia technicy winni być rozmieszczani małymi grupami w uniwersytetach brytyjskich, po całej Wielkiej Brytanii. W ten sposób nastąpiłoby odciążenie Londynu, który i tak zawsze pod opieką Rady Akademickich Studiów

./.

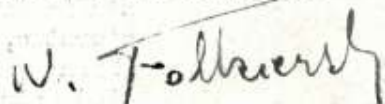
Technicznych skupiać będzie większość studentów techników. Ministerstwo wyraża przekonanie, że umieszczenie studentów techników w uniwersytetach brytyjskich przyczyniłoby się do bardziej równomiernego podziału na poszczególne wydziały studiów technicznych i znikłaby dysproporcja, o której słusznie wspomina pismo Zarządu Stowarzyszenia Techników Polskich.

Ministerstwo uważa, że studenci, którzy nie znają dostatecznie języka angielskiego, winni być odkomenderowani na pół roku przedtem dla nauki języka angielskiego. Tak kandydatów na studia na rok akademicki 1945/46, zaczynające się w październiku 1945, należałoby o ile nie znają języka angielskiego odkomenderować już w kwietniu 1945 r.

16

5. Co do studiów w Szwajcarii Ministerstwo wyraża pogląd, że wśród studentów tych należałoby przeprowadzić, na wypadek wyjścia II Dywizji z Szwajcarii sekcję i pozostawić na studiach tych, którzy osiągnęli dotychczas dobre wyniki w studiach a nie kończyli ich dotąd, bez względu na rok w którym rozpoczęli studia.
6. W sprawie studentów we Francji należałoby postępować ostrożnie, licząc się z ilością miejsc wolnych w uczelniach akademickich we Francji i Wielkiej Brytanii.
7. Rejestracja kandydatów na pracowników naukowych w zakresie nauk technicznych winna spoczywać w ręku Rady Akademickich Studiów Technicznych.
8. Na koniec Ministerstwo pragnie zaznaczyć, że sprawa zwolnień na studia techniczne z wojska nie może być rozpatrywana w oderwaniu, jako zagadnienie zamknięte samo dla siebie, lecz że winna być traktowana łącznie z całokształtem odkomenderowań na studia akademickie z innych dziedzin. Ministerstwo pragnie przy tym podkreślić, że obok studiów technicznych, jako równie ważne, traktować musi studia medyczne, również weterynaryjne, prawne, pedagogiczne, matematyczno - przyrodnicze i humanistyczne muszą znaleźć swoje uwzględnienie. Ze względu na zbliżający się koniec wojny Ministerstwo wyraża pragnienie, by i w zakresie ostatnio wymienionych studiów władze wojskowe zajęły liberalniejszą postawę przy odkomenderowaniu, aniżeli to miało dotychczas.

KIEROWNIK MINISTERSTWA



Prof. Dr. Wł. Folkierski

PRM

169/3

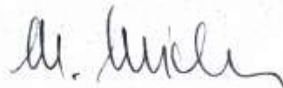
4.

dnia 8 stycznia 1945 r.

L.dz.122/IIIa/45.

Do Sekretariatu
Stowarzyszenia Techników Polskich
w Wielkiej Brytanii
18 Devonshire St., W.1

Zgodnie z życzeniem W.Panów, pozwalam sobie przesłać w załączeniu tekst przemówienia Pana Premiera, wygłoszonego na Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia Techników Polskich w W.Brytanii, w dn.7.I.1945.



17
Maria Michałowska.

1 załącznik.

PRM

169/3

Arz. dr. 122/III a/45

4

Imieniem Rządu witam Zjazd Panów, który będzie miał duże znaczenie dla odbudowy Kraju.

Rad jestem, że mam sposobność przemawiać na szóstym Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia Techników Polaków w Wielkiej Brytanii. 18

Zarówno z rozmowy z Zarządem Stowarzyszenia, jak i z przekazanych mi sprawozdań, wiem o poważnej działalności Waszej organizacji. Prace jej prowadzone były intensywnie i obejmowały szeroki zakres zagadnień. Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze mogło Stowarzyszenie przeprowadzić wszystkie swe postulaty. Jest to zrozumiałe w warunkach w jakich Panowie pracujecie. Mimo to osiągnęliście, Panowie, tu na emigracji, duże wyniki.

Pragnę podkreślić, że Wasi Koledzy i Koleżanki w Kraju, żyjąc w warunkach nieporównanie cięższych i trudniejszych i pracując w ruchu podziemnym, przygotowują się również do podjęcia obowiązków, które spełniać będą mogli z chwilą odzyskania niepodległości. Przed polskim światem technicznym stoją wielkie zadania. Z górą pięć lat wojny i okupacji doprowadziło Kraj nasz do tak poważnego zniszczenia, że wydobycie go z tego niżu cywilizacyjnego i podniesienie stopy życiowej do właściwego poziomu wymagać będzie od każdego z Polaków, na jakimkolwiek się szczeblu znajdował, pełnego wysiłku i niejednemu wyrzeczenia. Na Was, techników polskich, spoczywać będzie poważna odpowiedzialność za podjęcie i wykonanie tych zadań. Przygotowując się do swych przyszytych prac tu - na emigracji - zdajecie sobie Panowie zapewne sprawę, że macie możliwość swobodnej obserwacji wielkiego współczesnego rozwoju

PRM 169/3,

4

-2-

i postępu w dziedzinie nauk technicznych. Kraj oczekuje od Was, że gdy nadejdzie upragniona chwila oswobodzenia staniecie przy warsztatach wzbogaceni o nabyte doświadczenie i wiedzę. Zarówno ci, w Kraju, jak i Wy - poza Krajem - podzielicie się nawzajem Waszymi osiągnięciami by stanąć zgodnie, razem, do odbudowy Polski.

19

Musimy się starać, aby zdobycze techniki, które w latach ostatnich przyniosły Krajowi naszemu tak wielkie zniszczenia - mogły być zużytkowane w przyszłości dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego Państwa.

Wiem, że docenicie Panowie w pełni potrzebę gospodarki planowej, bez której trudno wyobrazić sobie pracę nad odbudową Kraju. Wiadomo mi, że z desyderatami w tej dziedzinie niejednokrotnie występowałeś na tutejszym terenie.

Jestem przekonany, że technik polski rozumie dobrze znaczenie głębokich przemian społecznych, których jesteście świadkami i że dostosuje się on do prądów współczesnych. Musimy zdawać sobie sprawę, że do warunków i metod przedwojennych w życiu społeczno-gospodarczym nie może być powrotu. Znam dobrze nurtujące w Kraju poglądy i dążenia, najlepszym ich wyrazem jest ramowy program społeczno-gospodarczy, zawarty w znanej Panom niewątpliwie deklaracji Rady Jedności Narodowej z dnia 15 marca 1944 r. Dla wykonania tego programu konieczne jest, między innymi, aby inżynier i technik polski realizował zarówno w pracy codziennej, jak i w planach na przyszłość, zasady jak najszerzej rozumianej sprawiedliwości społecznej.

PRM

169/3,

4.

-3-

Wiem, iż dążyście, Panowie, do organicznego zjednoczenia wszelkich polskich związków i stowarzyszeń technicznych. Dążyście do osiągnięcia pełnej jedności celów i solidarności w działaniu całego polskiego świata pracy. Od osiągnięcia tej solidarności inteligencji pracującej, chłopów i robotników polskich zależy będzie w wielkiej mierze rozwój Polski i dobro jej obywateli.

Zanim podejmiecie, Panowie, zadania Wasze w Kraju, winniście tutaj nadal pracować z niezlęczoną energią i wysiłkiem tak, aby osiągnąć jak najwyższy poziom wiedzy technicznej dla sprośnienia oczekującym Was w przyszłości obywatelom.

20

Wiem, że Stowarzyszenie Techników docenia wagę tego zagadnienia. Widać to z Waszej braterskiej troski o los każdego technika-fachowca, gdziekolwiek się dziś znajduje; widać to z Waszych wysiłków, zmierzających do umożliwienia młodzieży podjęcia przerwanych studiów i ukończenia ich. Jest mi wiadome, że te ostatnie sprawy nie przedstawiają się tak pomyślnie, jakby sobie tego Panowie życzyli. Będę wraz z całym Rządem dokładał wszelkich starań, aby sprawę studiów technicznych postawić na właściwym poziomie.

Ze swej strony przekonany jestem, że liczyć możemy na pomoc Stowarzyszenia Techników Polskich w rozwiązywaniu licznych zagadnień technicznych i gospodarczych, jakie stoją przed ^{Państwem} Rzeczypospolitą.

Być może Panom owocnych obrad.

/mowa wygłoszona przez Pana Premiera na
posiedzeniu Stowarzyszenia Techników w W. Brytanii
dnia 6.I.45 r./

PRM
STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii
ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

169/3
DATA 7.IV.45
No 2115/111a/45
Techn.
18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

L.dz. PWC/496.

21.II.1945.

5.

Pan Prezes Rady Ministrów, 21
w Londynie.

W załączeniu pozwalamy sobie przesłać odpis
memoriału który złożyliśmy Panu Prezydentowi R.P.,
z uprzejmą prośbą o przychylne ustosunkowanie się
i poparcie zawartych w nim postulatów.

Z poważaniem
Za Zarząd

Józef Różański
J. ROŻAŃSKI
Prezes

PRM

169/3

5

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
w Wielkiej Brytanii
ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS
in Great Britain

18, Devonshire Street, London, W.1
Telephone: Welbeck 9635

L.dz. PWE/

21.II. 19 45.

Do

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

w Londynie.

22

W wykonaniu uchwał ostatniego odbytego w styczniu b.r. Walnego Zgromadzenia S.T.P. w Wielkiej Brytanii, mamy zaszczyt niniejszym przedstawić najwyższym Władzom Wojskowym następujące dezyderaty w sprawach:

1. organizacji decydującej w sprawach techn. Sił Zbrojnych.
2. gospodarki personalnej siłami technicznymi w Siłach Zbrojnych.
3. koordynacji prac przygotowawczych do technicznego przejścia przemysłu z rąk okupantów.

Pierwsze dwa dezyderaty S.T.P. przedstawiono właściwym władzom wielokrotnie w ciągu 5 lat emigracji, uzyskując jedynie zapewnienia ich słuszności jednak bez realizacji.

Świadomi współodpowiedzialności ciążyącej na nas przed krajem, na równi z władzami za te zagadnienia, przedstawiamy je jeszcze raz pozostając niesmiennie w przekonaniu, że winny być one srealizowane jaknajszybciej.

Ostatni dezyderat, jakkolwiek późniejszy, był od początku przedmiotem żywej troski S.T.P. Jakkolwiek rozwój wypadków wojennych zmienił zasadnicze założenia wytyczone przez Rząd R.P. dla tych prac, jednak przygotowanie

PRM.

169/3

5.

- 2 -

maksymalnej ilości polskich sił techn. na emigracji, dla właściwego użycia ich na terenach okupowanych Niemiec, jest problemem aktualnym do końca emigracji - niezależnym od koniunktur sytuacyjnych.

23

Uzasadniamy nasze dezyderaty poniżej:

1. ORGANIZACJA CZYNNIKÓW TECHN. W SIŁACH ZBROJNYCH.

Uchwała Walnego Zgromadzenia w tej sprawie brzmi:

" Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd, aby w dalszym ciągu poczynił wszelkie kroki dla spowodowania centralizacji zagadnień techn. Sił Zbrojnych.

Istniejące dotychczas separatywny poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych, zmierzające do samodzielnego rozpracowywania zagadnień techn., które mogą i muszą być wspólne, a także brak koordynacji nawet pomiędzy różnymi resortami techn. w ramach jednego rodzaju Sił Zbrojnych, a w szczególności M.O.N. doprowadza do rozproszenia wysiłków i jest świadectwem niezdolności do współpracy."

Przesłanką zasadniczą tej uchwały jest świadomość, że organizacja aparatu i struktura naszych najwyższych Władz Wojskowych nie uwzględnia olbrzymich przeobrażeń i zmian jakie obecna wojna ujawniła.

Przesunięcie punktu ciężkości z bohaterstwa i ofiarności indywidualnej lub zespołu ludzkiego na skomplikowane posługiwanie się różnego rodzaju środkami mechanicznymi, logicznie pociąga za sobą konieczność posiadania we władzach wojskowych aparatu o wysokich kwalifikacjach, zapewniające właściwe miejsce dla problemów techniczno-gospodarczych, decydujących w wysiłku wojennym.

PRM
- 3 -

169/3

5.

Podajemy jako przykład:

Na naszym Min.Obrony Narodowej w ogólnej organizacji władz Państwa, całą zadania obejmujące działalność angielskich ministerstw: War Office, Min.of Supply, Air Ministry, Min.of Air Craft Production i /częściowo/ Admiralty.

24

Część tych angielskich ministerstw powstała w czasie obecnej wojny z przebudowy pierwotnej skromnych departamentów. /War Office i War Ministry/, których dawne ramy nie mogły podjąć wielkości narastających zagadnień.

Wracając do naszego M.O.N., nie widzimy śladów podobnych departamentów, a zdajemy sobie sprawę, że przjdzie ten moment, kiedy wszystkie problemy zaopatrzenia technicznego naszych Sił Zbrojnych, zaspakajane dla nas obecnie przez naszych aliantów, przejdą na wyłączną naszą odpowiedzialność.

Podkreślając ten moment zwracamy uwagę na konieczność stworzenia załączków organizacyjnych tych przyszłych resortów, ażeby się ustrzec przed skutkami nieprzygotowania się.

W Min.Obr.Narodowej powinien powstać Dział Techniczny obejmujący załączek przyszłych depart. na szczeblu najbliższej stojącym do Ministra. Dział ten musi centralizować nie tylko zagadnienia techniczno-gospodarcze całości Sił Zbrojnych, lecz przede wszystkim przygotować się do pracy i zadań na przyszłość, gromadząc do tego odpowiednie materiały dokumentacyjne, organizacyjne, przeszkoleniowe i kontaktowe z odpowiednikami brytyjskimi, amerykańskimi i francuskimi.

- 4 -

PRM 169/3 5

Reasumując stwierdzamy, że w obecnej organizacji najwyższych Władz Sił Zbrojnych t.an. tam gdzie pobierane są decyzje, które się kładą będą ciężarem na dalszym rozwoju Sił Zbroj. - Techników, jest brak.

2. GOSPODARKA PERSONALNA SIŁAMI TECHNICZNYMI W SIŁACH ZBROJNYCH. 25

Według danych, posiadanych przez Stow. Techn. około 75 o/o ogółu inżynierów i techników na emigracji znajduje się w Siłach Zbroj. rozproszonych po wszystkich rodzajach broni i służb, we wszystkich istniejących formacjach.

Dyspozycje i gospodarka tym cennym elementem ludzkim jest wskutek tego wielotorowa, przy całkowitej supremacji dowódców poszczególnych oddziałów, którzy wydają decyzje.

Technicy są przede wszystkim na niższych stanowiskach w charakterze wykonawców rozpracowujących rozkazy powzięte bez ich udziału, a więc pobieranych bez uwzględnienia doświadczeń i dorobku jakie daje technika. W M.O.N obserwujemy ciągle przerost komórek administracyjnych, organizacyjnych i humanitarnych, natomiast brak zupełny działu technicznego.

Dotychczasowe usiłowania uporządkowania tego stanu rzeczy dały jedynie częściowe rezultaty, lecz nie rozwiązały zagadnienia. Uporządkowanie tej gospodarki widzimy w dalszej drodze przez:

- a/ Utworzenie Osobowego Korpusu Technicznego;
- b/ wprowadzenie oficerskich stopni funkcyjnych;
- c/ slikwidowanie użycia inżynierów na funkcjach szeregowych;
- d/ racjonalne użycie techników i wykł. rzemieślników.

- 5 - PRM 169/3

5.

A/ OSOBOWY KORPUS TECHNICZNY.

Uchwała Walnego Zgromadzenia Stow. Techn. w tej sprawie brzmi:

" Poraz 5-ty Walne Zgromadzenie S.T.P. wzywa Zarząd do załatwienia sprawy utworzenia Korp. Techn. Oficerów w Siłach Zbrojnych. 26

Utworzenie Korp. Techn. obejmującego całość Sił Techn. w Siłach Zbrojnych jest warunkiem koniecznym racjonalnej gospodarki technikami w Sił. Zbr.

Nie załatwienie tej sprawy nasuwa przypuszczenie, że czynniki wojskowe w dalszym ciągu nie doceniają znaczenia techniki dla wojska."

Zadaniem tego Korpusu Osobowego byłoby:

- a/ Zabezpieczenie ilościowe i jakościowe person. techn. dla potrzeb Sił Zbr. na czas bieżący i najbliższą przyszłość;
- b/ Planowanie najwłaściwszego podziału techn. na poszczególne grupy specjalistów w/g specjalności potrzebnych dla Sił Zbrojnych i Kraju, mając na względzie najwyższe wykorzystanie reprezentowanych specjalności, bez ograniczeń czysto formalnych, jak wiek i t.p.;
- c/ Wyeliminowanie z Sił Zbrojnych techników, którzy nie są potrzebni na etaty techn. i przydzielenie ich do prac według kolejności hierarchii, szczególnie ważnych dla przyszłości kraju.

Tylko taka organizacja wyposażona w kompetencje z prawem decyzji może dać rękojmię, że zadeklarowane przez najwyższe czynniki postulaty prawidłowej gospodarki technikami będą mogły być zrealizowane.

- 6 -

PRM

169/3

5

Zaznaczamy, że listem z dnia 25.XI.44. L.dz. 15473/W.I.T./44. Pan Minister Obrony Narodowej zawiadomił nas, że zdecydował utworzenie Korpusu Oficerów Techn. z wykształceniem specjalnym w ścisłej analogii z oficerami dyplomowanymi, z zapewnieniem dla nich odpowiedniej gospodarki personalnej.

Mimo upływu przeszło dwa miesiące nie dalej w tej sprawie nie zrobiono, wobec czego prosimy uprzejmie Pana Prezydenta, o spowodowanie przyspieszenia wydania rozkazów wykonawczych.

B/ STOPNIE FUNKCYJNE.

27

Niezależnie od konieczności koncentracji dyspozycji personalnej, S.T.P. od dawna wysunęło postulat wprowadzenia stopni funkcyjnych dla inżynierów i techników służących w Siłach Zbrojnych. Zostały one wprowadzone tylko częściowo w Lotnictwie. W tej sprawie ostatnie Walne Zgromadzenie powzięło następującą uchwałę:

" Walne Zgromadzenie S.T.P. wzywa Zarząd do przedstawienia Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej konieczności wprowadzenia stopni według funkcji w broniach i służbach techn.Sił Zbrojnych według wzorów brytyjskich."

Wprowadzenie stopni funkcyjnych ogromnie uporządkowałoby chaos w gospodarce fachowcami w Siłach Zbrojnych wogóle, a w szczególności w stanie dzisiejszym. Sztymna pragmatyka polska nie daje możliwości użycia na właściwym miejscu często najlepszego elementu intelektualnego Polski, gdyż posiada on niski stopień wojskowy. Z tego powodu często wysoki intelekt techniczny nie może mieć fachowego wpływu na decyzję pobieraną na wyższych szczeblach.

Czy byłoby do pomyślenia w innych armiach sprzymierzonych, żeby docent czy asystent politechniki, czy też docent uniwersytetu najwyższej klasy fachowej lekarz, wreszcie inżynier, czy lekarz z wieloletnią praktyką był przez 5 lat

PRM

169/3

- 7 -

szeregowcem, podchorążym albo młodszym oficerem, często używanym do wykonywania najniższych prac w Siłach Zbrojnych? Wypadków tych nie można nazwać przykładem wykorzystania Sił fachowych dla wysiłku wojennego.

W tej sprawie trzy organizacje fachowe w W. Brytanii memoriałem z dnia 17.XI.44. zwróciły się do Pana Prezydenta, Pana Premiera i najwyższych czynników wojskowych z prośbą o usunięcie tych anomalii w Polskich Siłach Zbrojnych.

C/ INŻYNIEROWIE SZEREGOWI.

28

Biorąc pod uwagę, że stopień wykorzystania żołnierza określa się funkcją pełnioną przez niego w wojsku, zawsze staliśmy na stanowisku, że użycie inżyniera w stopniu szeregowego jest ze szkodą dla Sił Zbrojnych, szczególnie w czasie kiedy wojna i Siły Zbrojne stron walczących są oparte w głównej mierze na osiągnięciach techniki.

Z pełnym zadowoleniem podkreślamy fakt, - zawdzięczając zrozumieniu ze strony Szefa Sztabu N.W. - że dziś w Jednostkach Wojska w Wielkiej Brytanii inżynierów szeregowych prawie nie ma. Sądzymy, że inżynierowie przybywający do W.Br. z ewakuacji i uzupełnień, w stopniu szeregowych zbyt długo nie zostaną.

Natomiast zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę, że w wojsku we Włoszech i na Eliskim Wschodzie jest jeszcze pewna liczba nieawansowanych szeregowych inżynierów.

Nie widząc powodów do różniczkowania inżynierów tej kategorii tu i tam, liczymy na życzliwy wgląd w tą sprawę Pana Prezydenta, jako Naczelnego Zwierzchnika Sił Zbrojnych i polecenie zlikwidowania tego zjawiska w sposób podobny jak to zechciał łaskawie uczynić tutaj.

Spodziewamy się, że ci inżynierowie szeregowi, którzy w najbliższym okresie nie będą mogli być awansowani, na

- 8 - PRM

169/3

5.

oficerów - będą zwolnieni z szeregów, aby się oddać specjalizacji w zawodzie inżynierskim, w celu przyszłego oddania swego doświadczenia w służbie cywilnej dla dobra kraju.

Mówiąc w tym rozdziale o inżynierach, mamy na myśli również technologów ze szkół Budowy Maszyn, jak Wawelberga i Rotwanda w W-wie i podobnych. Ich kwalifikacje techniczne już w kraju były zawsze traktowane na równym poziomie z inżynierami.

D/ TECHNICY I WYKWALIFIKOWANI RZEMIEŚLNICY.

29

Zdajemy sobie sprawę, że przyszłość technicznej i gospodarczej rozbudowy i potęgi kraju nie zależy tylko od ilości posiadanego intelektu technicznego.

Główny ciężar wykonawczy każdego planu gospodarczego polega na przygotowanych do niego nie tylko technikach ale i wykwalifikowanych rzemieślnikach.

Z myślą o przyszłości, zwracamy uwagę na konieczność specjalnie oszczędnego gospodarowania tym elementem w Siłach Zbrojnych, a to w celu przysporzenia krajowi ludzi przygotowanych nowoczesnie do swych zawodów technicznych.

W naszych warunkach emigracyjnych Siły Zbrojne wciągające rzesze techników i rzemieślników muszą dążyć nie tylko do wykorzystania tych specjalistów dla potrzeb Sił Zbrojnych, lecz tworzyć warunki, w których specjaliści techniczni mogliby przez szkolenie zawodowe osiągnąć wiedzę nowoczesną w swoich specjalnościach.

W tym celu apelujemy o:

- udostępnienie stażów technicznych jaknajwiększej liczbie techników,
- przeszkolenie jaknajwiększej liczby rzemieślników, najlepiej w brytyjskich ośrodkach szkolenia wojsko-rzemieślniczego, i

- wykorzystanie ich we właściwych specjalnościach.

Reasumując nasze sugestie w sprawie racjonalnej gospodarki siłami technicznymi raz jeszcze podkreślamy konieczność centralizacji tej gospodarki.

Taki centralny organ widzimy jedynie w proponowanym Dziale Technicznym M.O.N., który dla spraw gospodarki personalnej siłami technicznymi w Siłach Zbrojnych musiałby mieć kompetencje takie, jak ma Biuro Og.Org.M.O.N., gdyż najwięcej sił technicznych jest w stanach szeregowych wojska.

3. KONCENTRACJA PRAC OKUPACYJNYCH.

30

Walne Zgromadzenie Stow.Techn.Polskich widząc dotychczasową organizację i postęp prac, związanych z przygotowaniem okupacyjnymi uchwaliło:

" Walne Zgromadzenie uważa za konieczne koordynację prac przygotowawczych dla przejęcia przemysłu polskiego z rąk okupantów. Prace te prowadzone są obecnie w kilku urzędach wojskowych oraz cywilnych i ich uzgodnienie na najwyższych szczeblach jest niezbędne dla sprawnego i pomyślnego ich przeprowadzenia."

W tej bolącej nas sprawie wystąpiliśmy z obszernym memoriałem do Pana Premiera i najwyższych władz wojskowych w dniu 1.VIII.44. Obecnie wobec zmienionych warunków, które wpłyną na przyszły zasięg i przedmiot okupacji, zdaniem naszym, czynniki rządowe powinny zrewidować dawne wytyczne do przewidywań okupacyjnych, scentralizować wszystkie prace w jednym resorcie i przygotować fachowców.

W wypadku gdyby rozwój sytuacji przesunął aktualność przygotowawczych prac okupacyjnych na dłuższy okres czasu, uważamy za najbardziej celowe dla zachowania gotowości ilościowej i jakościowej sił technicznych czasowe ich użycie

- 10 - PRM 169/3

5.

w zespołach na stażach w ramach zachodnio alianckiego zarządu wojskowego.

Sądzymy, że sprawy poruszone w tym memoriale są tak oczywiste i tak jasne, że Pan Prezydent uzna za konieczne wydać zarządzenia pokrywające się z naszymi dezyderatami.

Z poważaniem
Za Zarząd

Józef Rozanski
J. ROZANSKI
Prezes

31

SEKCJA ROLNA
Stowarzysz. Techników Polskich
w Wielkiej Brytanji.
45 Belgrave Sq. London SW1
pokój 25.

PRM 169/3 Londyn dn. 27 lutego 45. 6.

DNIA 9. III. 45 No 1233/IIIa/45
Stow. Techn.

Do Pana J. Kwapińskiego
Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi
Kierownika Ministerstwa Skarbu.

w miejscu.

Zastosowując się do życzenia, wyrażonego przez Pana Ministra podczas audjencji w dniu 14 b.m. Zarząd Sekcji Rolnej ma zaszczyt złożyć przy niniejszym projekt budżetu Ośrodka Nauczania Rolnicz.

Aczkolwiek budżet ten Sekcja Rolna traktuje jako orientacyjny, niemnie przeto pozwala sobie nadmienić, że opracowany on został przy współudziale fachowców, kilku wykładowców uczelni rolniczych w Polsce a obecnie w W. Brytanji, oraz sekretarza Wydziału Lekarskiego w Edynburgu.

32

Projekt nie obejmuje uposażeń profesorów wykładających na innych uczelniach polskich w W. Brytanji, a którzy dodatkowo mogliby objąć wykłady w Ośrodku Naucz. Roln. W grę wchodziłyby tylko zwroty kosztów przejazdów. Dalej nie obejmuje on uposażeń profesorów szkockich Uniwersytetów, którzy, jak to dotychczasowa praktyka wykazuje, z uposażeń tych prawdopodobnie zrezygnują. Nie obejmuje on wreszcie stypendjów dla kształcącej się młodzieży oraz kosztów bursy jaka musiałaby być prawdopodobnie zorganizowana, wychodząc z założenia, że pokrycie dla takich wydatków znaleźć się winno w już istniejących pozycjach budżetów odnośnych resortów.

Słowa, jakie usłyszeliśmy od Pana Ministra podczas audjencji, napawają nas wiarą, że projekt utworzenia Ośrodka będzie zrealizowany. Korzystając ze sposobności jedynie i w obliczu szybko rozwijających się wypadków, które zaważą niewątpliwie na losach licznej rzeszy uchodźców, pozwalamy sobie dodać słów parę do poprzednio sformułowanych argumentów.

Wydaje się nam, że skupianie uczącej się młodzieży w ośrodkach o charakterze możliwie najbardziej polskim, przyczyni się do zachowania poczucia łączności z Krajem, do służenia w przyszłości zawsze i przede wszystkim Ojczyźnie i rolnictwu rodzinnemu. Rozproszenie po uczelniach obcych łączność tą z biegiem lat rozluźniać może.

To samo w pewnej mierze dotyczy Profesorów i całego ciała nauczycielskiego. Ludzie ci, pracując w ramach Ośrodka będą mieli możliwość korzystania z bibliotek, laboratorjów, gospodarstw doświadczalnych i wszelkich tego rodzaju pomocy, by pracą swoją prowadzić i przyczyniać się do wzbogacania polskiej wiedzy rolniczej. Gdyby pracowali po uczelniach obcych, to praca ich też nie poszła by na marne; stałaby się jednak dorobkiem ogólnej skarbnicy wiedzy, a pominięta by mogła zostać jako dorobek czysto polski. Jak że często, dzięki długim latom niewoli, zmuszeni byliśmy rewindykować jako własność Narodu nazwiska uczonych o światowej sławie oraz ich dorobek. Dla tego też Sekcja Rolna kładzie wielki nacisk na to, aby ukoronowaniem Ośrodka była uczelnia na poziomie uniwersyteckim.

Jeśli chodzi o potrzeby chwili bieżącej, sprawa wykształcenia zastępcy młodych nauczycieli i instruktorów do pracy w środowiskach emigracji polskiej osiadłej na roli w różnych miejscach kuli ziemskiej, może mieć, jak się wydaje, bardzo realne znaczenie.

Z wysokim poważaniem
Zarząd Sekcji Rolnej Stow. Techn. Pol.

Sekretarz

Prezes

[Signature]

[Signature]

Wielce szanowny Panie Premierze
 3 M
 PRM
 169/3
 Dnia 10. III. 45
 Londyn, dn. 30 stycznia 1945.
 No 1250/IIIa/45
 W. Rechu 7.
 VIII 2

Wielce szanowny Panie Premierze.

33

Zgodnie z życzeniem Pana Premiera, wyrażonym na audyencji w dniu wczorajszym, pozwalam sobie złożyć notatkę, dotyczącą projektu Planu Naurauia Roluiergo. —

Zdaję sobie sprawę, że jest to eksperyment, który może spotkać się z pewnymi trudnościami, nie będą jednak one tak wielkie, aby nie dały się pokonać przy maximum dobrej woli i wytrwałości. — Nie spodziewam się trudności ze strony brytyjskiej, — przeciwnie, spotkałem się z wielką iyerlichowską dla tego projektu i zrozumieniem naszego położenia i potrzeb. — Natomiast obawiam się strony polskiej.

Ta roina sprawy papierkowe, formalne, prawne, kompetencyjne, prestiżowe i inne względnie uszto przestawiają sens i cel. Gdyby takie względy miały zawarić na wykonalności tego projektu, to przybrałyby one rozmiarę przestęptwa.

— Proszę mi wybaczyć, Panie Premierze, że piszę z taką szczerością i że wogóle pozwalam

sobie na przesianie. - Dziwiła mnie do tego
 jednak okoliczność szczegółowa - mianowicie to,
 że jest Pan dla nas, ludzi młodszych po-
 kolenia, nie tylko Główny Rząd Polski, ale
 również, i moje przedwzrostkiem, przed-
 stawicielem naszych ojców, którzy pozostali
 w Kraju. - Odcienie nami zawsze iżdali
 od nas cwierecia myślu i charakteru
 i nie dai Boie, abyśmy po powrocie
 mieli spokoić się z ich wyrzutem lub
 przekleństwem, przynajmniej puste głowy,
 puste serca i puste słowa. -

34

Nie zapetnił się nimi ruiny duchowej
 i intelektualnej, w jakiej chęć zmienić nasz
 kraj i Naród nasz ohydnie wrogości.

Te ruiny zapetnić mogą tylko ludzie,
 którzy coś umieją i innych nauczyć mogą.

Tych ludzi, choćby tylko mały garstek,
 musimy tutaj przygotować.

Jenerał nasz pragnie Pana Premiera
 o wybaczenie i przyjęcie wyrazów
 mego najgłębszego szacunku

Tadeusz Waronier

PRM 169/3

30.I.45.

7

Notatka

dla Pana Premiera, w sprawie stworzenia
Ośrodka Nauczania Rolniczego

Skład ośrodka:

1/ Studium Rolnicze, o poziomie wyższej uczelni, zorganizowane przez Kolegium Rolniczym brytyjskim. Program ściśle odpowiadający wymaganiom uczelni brytyjskich. 35

Cel: Danie młodym ludziom możliwości przygotowania się do objęcia stanowisk wykładowców w wyższych szkołach i liceach rolniczych, oraz do pracy w zakładach naukowych i doświadczalnych.

2/ Liceum Rolnicze Nauczycielsko-Instruktorskie. /Szczegółowy projekt został złożony w Ministerstwie W.R. i O.P./. Program:

a/ 1 rok wykładów i demonstracji. b/ 1 rok praktyki w zakwalifikowanym gospodarstwie rolnym. c/ 6-miesięczny kurs /zależnie od intencji kandydata/ pedagogiczny, instruktorski, lub ~~szkół~~ ścisła specjalizacja w obranym dziale rolnictwa.

3/ Niższa Szkoła Rolnicza, z programem półtorarocznym, dla kierowników drobnych gospodarstw.

4/ Kilkomiesięczne kursy drobnych specjalności, - dla ludzi nie mających wykształcenia i praktyki rolniczej, którzy po przejściu takich kursów mogliby wykonywać pewne określone funkcje w rolnictwie, ogrodnictwie, przemyśle rolnym, mleczarstwie itp. - Kursy te pomyślane są głównie dla inwalidów, dla których mogłyby być obrane specjalności, zależnie od rodzaju¹ stopnia ich inwalidztwa.

5/ Farmy inwalidzkie.- Zorganizowane na wzór brytyjskich "Papworth Settlement". Są to gospodarstwa prowadzone przez odpowiednio do-

2. PRM 169/3

7

brano zespoły inwalidów, gdzie każdy ma określoną funkcję, możliwą dla niego do wykonania.

6/ -/Ewentualnie/- Gospodarstwo doświadczalne hodowlano-mleczarskie.

Jest to projekt maksymalny, którego wykonanność w dużym stopniu jest uzależniona od stworzenia najpierw Studium Rolniczego wraz z Liceum Rolniczym.

36

Studium byłoby jakby klamrą, łączącą całość i rzeczywistym łącznikiem między nauką i praktyką rolniczą brytyjską, a polskim Ośrodkiem.

Miejsce założenia:

Najodpowiedniejszym wydaje się Glasgow /West of Scotland College of Agriculture/ ze względu na wysoki poziom i dobrą organizację nauczania rolniczego.

Zyczliwość tamtejszego społeczeństwa dla sprawy polskiej jest powszechnie znana, a poparcie i współpraca przedstawicieli nauki i praktyki rolniczej zdaje się nie ulegać wątpliwości /można o tym wnioskować z - nieoficjalnie narazie - przeprowadzonych rozmów/.

Tadeusz Wąsowicz

dr. Tadeusz Wąsowicz.

Biochemistry Dpt.
Teviot Place,
EDINBURGH.

PRM

8.

SEKCJA ROLNA
Stow. Techn. Polskich.

169/3.

DNIA

19. III. 45

№ 2308/IIIa/45

Londyn, dn. 10. marca, 1945 r.

Reclancy

Pan Tomasz Arciszewski
Prezes Rady Ministrów.

37

Panie Premierze,

Powożując się na załączone pisma Sekcji Rolnej i osobistą interwencję jej Zarządu u Pana Ministra W.R. i O.P. w sprawie utworzenia Ośrodka Nauczania Rolniczego, mamy zaszczyt przedłożyć Panu Premierowi poniższe uwagi.

Ministerstwo W.R. i O. P. przystąpiło do zorganizowania niższej szkoły rolniczej, przy West of Scotland Agricultural College w Glasgow; szkoła ta, jak nas poinformowano, ma zostać otwarta dnia 1. maja b. r. - Również Ministerstwo W.R. i O.P. upoważniło dr. Wąsowicza do przeprowadzenia rozmów, co do możliwości utworzenia liceum, którego zadaniem byłoby przygotowanie instruktorów rolnych i nauczycieli dla niższych szkół rolniczych. Ponadto władze wojskowe dążą do zorganizowania "farm inwalidzkich", t. j. gospodarstw, w których mogliby pracować, zdolni do tego inwalidzi W.P.

Zarząd Sekcji Rolnej uważa, że:

1. należy uzupełnić wyżej wymienione poczynania również staraniami o utworzenie Polskiego Wydziału Rolnego;
2. Wydział Rolny i poprzednio wymienione szkoły, powinny zostać zorganizowane w tym samym miejscu, oraz w ramach Ośrodka Nauczania Rolniczego.

Konieczność tego uzasadniają załączone uwagi. Obecnie Zarząd pragnie dodać, że:

1. Na terenie W. Bryt. znajduje się ośmiu profesorów, uniwersytetów polskich, którzy mogliby być wykorzystani dla zorganizowania Rady Wydziałowej. Umożliwia to stworzenie Wydziału Rolnego, zgodnie z Ustawą o Szkołach Akademickich. Pragniemy podkreślić, że żadna z utworzonych dotąd na terenie Wlk. Bryt. Wyższych Uczelni Polskich nie rozporządzała taką ilością Profesorów. Ponadto, tak jak to załatwiono w wypadku P.W.L. w Edynburgu, wakujące katedry proponowanego Wydziału Rolnego uzupełniłoby można profesorami Szkockimi.

2. Oprócz Profesorów jest na terenie Wlk. Brytanii szereg docentów, adjunktów i starszych asystentów rolnictwa, którzy mogliby zostać wykorzystani, podobnie jak na P.W.L. w Edynurgu, jako wykładowcy proponowanej uczelni. Ponadto pewna ilość inż. rolnictwa pracuje już dziś naukowo w różnych wyższych zakładach rolniczych Wlk. Brytanii.

Skupienie wszystkich, lub conajmniej pewnej części tych sił oraz wszystkich projektowanych szkół i uczelni w jednym ośrodku umożliwi racjonalne ich wykorzystanie, a także pozwoli przeprowadzić planowe i jednolite przygotowywanie przyszłych pracowników naukowych i innych potrzebnych sił fachowych. 38

3. Potrzeba ~~nie~~ utworzenia Polskiego Wydziału Rolnego niezależna jest od tego, jakimi drogami pójdzie rozwój wypadków politycznych. W wypadku pomyślnego rozwoju zdarzeń, a wierzymy, że taki właśnie obrót prędzej czy później nastąpi, utworzony obecnie Wydział Rolny będzie mógł spełnić ogromne zadania. Dzięki niemu przygotować będzie można potrzebnych pracowników naukowych i techników rolnych szybciej, niż przy pomocy jakiegokolwiek odbudowanej wyższej uczelni w Polsce. Gdyby nawet w chwili obecnej wiadome trudności ograniczyć miały ilość słuchaczy do pozornie "nieopłacalnej" ilości - to zawsze zapełnienie go studentami będzie łatwiejsze i szybsze, niż niż organizowanie takiego Wydziału w Polsce.

3. Studentom rolnictwa, zaawansowanym w studiach w Polsce, którym wojna naukę przerwała, bezporównania łatwiej przyjdzie uzupełnić studia w Wlk. Bryt. na Wydziale Rolnym w/g polskiego programu nauczania, niż na Wydziałach Rolnych Uniwersytetów brytyjskich. Polski Wydział Rolny pozwoliłby również na uzyskanie dyplomów absolwentom polskich akademickich szkół rolniczych. Ze względu na inny system nauczania i specjalne ustawodawstwo szkolne brytyjskie, nie mogliby oni uzyskać dyplomów tych na uczelniach brytyjskich. O ile mogliśmy to w przybliżeniu ustalić, absolwentów takich jest około sześćdziesięciu.

Jako przedstawiciele zorganizowanego fachowego rolnictwa stwierdzamy, że mimo iż rolnictwo reprezentuje największy odłam społeczeństwa polskiego i posiada dla kraju podstawowe znaczenie, nie posiada ono dotąd na emigracji żadnych uczelni, któreby choć w części uzupełniały wyszczerbione w wiadomym stopniu kadry naukowców i techników.

Ufamy, że Pan Premier zechce łaskawie przyczynić się do załatwienia tego, tak ważnego, zagadnienia.

Za Zarząd Sekcji Rolnej

Sekretarz

Z. Kiersnowski
(Z. Kiersnowski)

Prezes

J. Godlewski
(J. Godlewski)

PRM 169/3.

8

SCHEMAT PROJEKTU ORGANIZACJI "OSRODKA NAUCZANIA ROLNICZEGO"

= Ośrodek Nauczania Rolniczego obejmuje:

1. Wydział Rolny.
2. Liceum Nauczycielsko-Rolnicze.
3. Niższą Szkołę Rolniczą.
4. Specjalne Kursy Rolnicze.
5. Farmy Inwalidzkie.
6. Gospodarstwo Doświadczalno-Pokazowe.

39

= Wydział Rolny, jako jednowydziałowa uczelnia akademicka, rządzi się zgodnie z Ustawą o Szkołach Akademickich.

= Na ~~szale~~ Liceum, Niższej Szkoły, Kursów Specjalnych - stęją mianowani przez Ministra WR. i OP. Dyrektorowie.= Farmy Inwalidzkie podlegają ~~podlegają~~ Inspektorowi Farm inwalidzkich, mianowanemu przez Ministra P.H. i Z., na wniosek Rady Ośrodka.

= Pracą Liceum, Niższej Szkoły, Kursów i ew. Gospodarstwa Doświadczalnego, oraz Farm Inwalidzkich; a także administracją pierwszych czterech instytucji, kieruje Rada Ośrodka.

= Rada Ośrodka składa się z:

1. Rady Wydziałowej Wydziału Rolnego (in corpore)
2. Dyrektora Liceum.
3. Dyrektora Niższej Szkoły Rolniczej.
4. Dyrektora Kursów Specjalnych.
5. Inspektora Farm Inwalidzkich.

= Bezpośrednią Administrację wykonywa, przy pomocy biura Dziekanatu Wydziału Rolnego, Zarząd Ośrodka, złożony z:

1. Dziekana Wydziału, jako Dyrektora i
2. Dwóch członków, wybranych przez Radę Ośrodka.

= Administracja Farm Inwalidzkich podlega właściwym organom Min. Obrony Narodowej.

(Powyższy projekt przedkłada
Zarząd Sekcji Rolnej S.T.P.
Panu Ministrowi WR. i OP.)

Sekoja Rolna
Stowarzyszenia Techników Polskich
w Wielkiej Brytanji
54, Belgrave Sq. S.W.1.
pokój Nr.25.

PRM 169/3 Londyn, dni 8.

L.dz.: 143/45

Do
Pana Prezydenta R.P.
w Londynie.

Sekoja Rolna Stow. Techn. Polskich w Wielkiej Brytanji
ma zaszczyt podać do łaskawej wiadomości Pana Prezydenta
treść dwóch memorjałów, złożonych przez Sekoję Panu Mi-
nistrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

1.

40

Biorąc pod uwagę zdziesiątkowanie inteligencji
wiejskiej oraz niezmierny brak i potrzebę ludzi fachowych
do pracy w zakładach naukowych i szkołach rolniczych, jaki
się okaże po wojnie, Sekoja Rolna Stowarzyszenia Techni-
ków wyraża przekonanie, że koniecznym byłoby stworzenie
Studium Rolniczego na terenie W. Brytanji.

Sekoja Rolna zwraca się przeto do Pana Ministra
z gorącą prośbą o rozpatrzenie tej sprawy i - w razie u-
znania jej za słuszną - o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Cele Studium Rolniczego byłyby następujące:

1. Zgromadzenie rozproszonych dotychczas pracowników nau-
kowych i specjalistów rolniczych.
2. Ułatwienie dalszych studiów młodym pracownikom nauko-
wym i przygotowanie ich do objęcia stanowisk wykładow-
ców.
3. Umożliwienie studentom rolnictwa ukończenia stud'

1. specjalizacji, a maturzystom ich rozpoczęcia.
4. Gromadzenie biblioteki, pomocy naukowych i zakupy na wyposażenie przyszłych zakładów naukowych rolniczych.
 5. Sprawy wydawnictw oraz przedruków, tłumaczeń lub opracowania podręczników rolniczych.
 6. Kontakt z naukowymi ośrodkami brytyjskimi i amerykańskimi.

Typ Studium, wobec niemożności /ze względu na brak profesorów rolnictwa/ stworzenia właściwego Wydziału Rolniczego odpowiadałby Brytyjskiemu College of Agriculture.

Studium zorganizowane i związane byłoby z jedną z uczelni brytyjskich.

41

Wykładowcami w zasadzie byłiby polscy specjaliści, te zaś przedmioty, których obsadzenie polską siłą okazałoby się niemożliwe, wykładaliby profesorowie brytyjscy, mający polskich asystentów do pomocy i do prowadzenia seminariów.

Ponieważ kierownikiem /Dziekanem/ tego Studium powinien być znany na terenie międzynarodowej nauki profesor Wydziału Rolniczego, Sekcja Rolna prosi usilnie o spowodowanie sprowadzenia z Palestyny profesora botaniki rolniczej dra Kazimierza Roupperta, dwukrotnego Dziekana Wydziału Rolniczego U.J.

Również wielce pożyteczne byłoby, jeśli na te warunki pozwolą, sprowadzenie z Ameryki Docenta dra Kazimierza Strzebińskiego, człowieka wielkiej wiedzy w dziedzinie uprawy roli i roślin.

Jak wyżej wspomniane Studium byłoby związane z jedną z uczelni brytyjskich. Najodpowiedniejszą z nich wydaje się być West of Scotland College of Agriculture w Glasgow, ze względu na doskonałe wyposażenie techniczne i naukowe oraz niezwykłą łyczliwość dla sprawy polskiej tamtej-

szego ciała nauczycielskiego oraz społeczeństwa.

Wobec ubóstwa naszej literatury rolniczej, a wielkiego bogactwa literatury anglo-saskiej, którą po wojnie trzeba będzie się posługiwać, znajomość języka angielskiego przez studentów wydaje się konieczną. Dlatego też niezbędnym będzie zorganizowanie obowiązkowych lekcji tego języka dla studentów Studium.

Sekoja Polska Stowarzyszenia Techników pragnęłaby widzieć w projektowanym Studium nie tylko instytucję przejściową, jedynie zorganizowaną dla doraźnych potrzeb, lecz placówkę trwałą, która pozostałaby w W. Brytanii po wojnie jako rzeczywisty łącznik między nauką i praktyką rolniczą obu krajów.

42

Na przeprowadzenie przedwstępnych prac, związanych z organizowaniem Studium, Sekoja Rolna proponuje dra inż. Tadeusza Wąsowicza, gleboznawcę i chemika rolnego, który przed wojną pracował w brytyjskich zakładach naukowych rolniczych, a który obecnie wykłada Chemję Ogólną na Polskim Wydziale Lekarskim w Edynburgu.

W celu ułatwienia pierwszych kroków p. Wąsowiczowi - Sekoja proponuje wydelegowanie na określony czas inż. M. Jąłowickiego, który przez parę lat współpracował z College of Agriculture w Glasgow i jest dobrze obeznany z tamtejszym terenem rolniczym.

2.

Powołując się na złożony Panu Ministrowi w grudniu ub.r. memoriał w sprawie stworzenia w W. Brytanii studium rolniczego na poziomie uniwersyteckim, Sekoja Rolna S.Z. pozwala sobie sformułować poniżej jeszcze niektóre argumenty, przemawiające - zdaniem Sekcji - za koniecznością

pilnego zrealizowania tego projektu.

Pięcioletni przeszło okres rozproszenia licznych grup uchodźstwa polskiego w rozmaitych krajach kuli ziemskiej spowodował między innymi:

1-o nawiązanie żywych kontaktów z Polonią Zagraniczną w licznych jej skupieniach, wśród których Polacy pracujący na roli stanowią nieraz poważny bardzo odsetek.

2-o utworzenie w pewnych wypadkach poważnych liczebnie osiedli uchodźczych o charakterze rolniczym /Kenia, Uganda/.

43

Wymagania stosunków politycznych i ogromne zniszczenie w Kraju spowodują, że nie wszyscy uchodźcy będą mogli bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych do Polski powrócić, a pewien odsetek ich - jak to się zwykle w wypadkach masowej emigracji przymusowej dzieje - będzie może chciał na stałe w obecnych miejscach swego pobytu pozostać, powiększając w ten sposób szeregi przedwojennej Polonii zagranicznej, bądź też tworząc nowe ośrodki emigracji stałej.

Zjawisko takie w zasadzie nie jest potądane, zwłaszcza w obliczu ogromnych strat w ludziach, jakie Polska dotąd poniosła i wciąż jeszcze ponosi. Niemniej przeto - o ile nastąpi - musi być w sposób polityczny dla przyszłości naszej wykorzystane.

Każdy Polak - gdziekolwiek osiadły, winien w otaczającym go środowisku stać się czynnikiem dodatnim, wydajnym pracującym, umiejącym racjonalnie rozwiązywać zagadnienia techniczne i ekonomiczne w swej pracy. Tylko z zachowaniem tych warunków, Polacy mogą pretendować do objęcia stanowisk przedujących i kierowniczych, nie będąc stać się niewolnikami, spychanymi na najniższy poziom tyo Kultywując przywiązanie do Kraju ojczystego i jego uni-

lowanie, łącząc je maszą z pracą nad torowaniem dróg dla naszej ekspansji gospodarczej.

Oczywiście musieliśmy uznać, że w tej chwili dążenie do uzyskania własnych kolonii zamorskich nie może być na realnych podstawach oparte, to musimy pamiętać o tym, że każde liczniejse skupienie emigracyjne stanowić może namiastkę kolonii, że skupienia takie będą zawsze chętnymi odbiorcami artykułów w Kraju wytwarzanych, że przy gospodarce z nimi współpracy będziemy mieli ułatwione zadanie zdobywania potrzebnych nam surowców. 44

Cele te wówczas dopiero dadzą się osiągnąć, gdy szeregi naszych skupień emigracyjnych zasilane będą jednostkami odpowiednio fachowo wykształconymi. Wysuwając projekt stworzenia studium rolniczego w W. Brytanii z myślą przede wszystkim o potrzebach Kraju, Sekcja pragnie zaznaczyć, że byłoby rzeczą w naszych obecnych warunkach najmniej ważną dać możność pewnym jednostkom kształcenia się w kierunku techniki rolnictwa kolonialnego jak i szeroko, w skali światowej, pojętej ekonomiki rolniczej. Wiedza ta jest niezbędna przy pracy nad rozbudową przyszłego naszego eksportu rolniczego z Polski tak do krajów europejskich, jak i zamorskich. Uczelnie w W. Brytanii, sercu Imperium kolonialnego, nadają się do takich studiów specjalnie, a okres przebywania w tym kraju licznej młodzieży, posiadającej zamiłowania do pracy w rolnictwie musi być wykorzystany celem zapoczątkowania nowych kierunków wiedzy rodzimej, które i w przyszłości nie przestaną być wciąż aktualne i potrzebne.

Niezależnie od młodzieży, która na takiej uczelni mogłaby wyższe studia rozpocząć, Sekcja Rolna posiada informacje o kilkudziesięciu absolwentach wyższych zakła-

- 6 -

PRM

169/3.

8.

dów naukowych rolniczych w Polsce, którym należałoby ułat-
wić złożenie egzaminów dla uzyskania dyplomów.

Z wysokim poważaniem

Zarząd Sekcji Rolnej Stowarzyszenia Techników
Polskich w Wielkiej Brytanii

Sekretarz

Chierzwotz

Prezes

Y. G. G. G.

45

PRM

169/3
dnia 23 marca 1945 r. 9.

L.dz. 1398/III a/45 Techników

Do Polskiej Agencji Telegraficznej
w m i e j s c u

46

W załączeniu przesyłam do wykorzystania odpis depeszy
Oddziału Szkockiego Stowarzyszenia Techników Polskich - z Edynburga.

1 zał.

SEKRETARZ


J. LERSKI

Charges to pay
s. d.
RECEIVED

POST OFFICE
DNIA 24. III 45 No 1398
TELEGRAM

No. _____
OFFICE STAMP

Prefix. Time handed in. Office of Origin and Service Instructions. Words *Techniki*

m 59 159 4.45 EDINBURGH ECB 50 m

From
PRIME MINISTER OF POLAND 18 KENSINGTON PALACE GARDENS
LONDON W 8 =

ZE BRANT W DNIO 17 MARCA 1945 NA SWYM WALNYM 47
ZGRMADZENIU POLSCY TECHNICY ADDZIALU SZUCKIEGO STOP
PRZESYLANIA PANU PREMIEROWI WYRAZY CZCI I UZNANIA ZA
STANOWISKO ZAJETE WOBEC ZAGANDIENIA PRZYSZLOSOCI POLSKI
ZAPEWNIAJAC GO O CALKOWITYM ADDANIU SWYCH SIL I PRACY
DO DYSPOZYCJI RZADU

Telephone "TELEGRAMS ENQUIRY" or call, with this form B or C
at office of delivery. Other enquiries should be accompanied by t/l

18 MAR 17 1945